

Ks. GINTER DZIERŻON
Warszawa, UKSW – Opole, UO

WARUNKI WYMAGANE DO WAŻNOŚCI REZYGNACJI Z URZĘDU KOŚCIELNEGO

1. Zdolność podmiotowa do podjęcia rezygnacji –
2. Wady podejmowanej decyzji –
3. Warunki formalne

W systemie kanonicznym funkcjonuje specyficzna kategoria ustaw, jakimi są ustawy unieważniające oraz uniezdalniające (kan. 10 KPK). Prawodawca bowiem biorąc pod uwagę takie przesłanki, jak: dobro wspólne Kościoła, dobro jednostki, a także walor podejmowanych przez nią decyzji, może wprowadzić do struktury prawnej aktu elementy wymagane do jego ważności¹.

Takie mechanizmy legislacyjne zostały m.in. zastosowane w odniesieniu do instytucji rezygnacji z urzędu kościelnego (kan. 187–189 KPK). W przytoczonych regulacjach bowiem wymogi co do ważności podejmowanej decyzji przez sprawującego urząd posiadają charakter wielowymiarowy. To znaczy, że dotyczą one zdolności podmiotowej, wad podejmowanej decyzji, jak również warunków formalnych.

1. Zdolność podmiotowa do podjęcia rezygnacji

Prawodawca w kan. 187 KPK postanowił: „Każdy, kto jest poczytalny, może dla słusznej przyczyny zrzec się urzędu kościelnego”

Podejmując szczegółową analizę treści tej normy, na wstępie należy zauważyć, iż zawarta w niej dyspozycja pozostaje w ścisłym związku z założeniami generalnej teorii aktu prawnego, dotyczącymi zdolności podmiotowej jednostki do podjęcia aktu (kan. 124 § 1 KPK)².

¹ Zob. M. HEINZMANN, *Le leggi irritanti et inhabilitanti*, Roma 2002, s. 211–212.

² Zob. G. DZIERŻON, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 37–43.

Osoba bowiem pragnąca złożyć rezygnację z piastowanego urzędu prawnie musi być zdolna do podjęcia takiej decyzji. Innymi słowy, sprawujący urząd powinien posiadać zdolność w sferze decyzyjnej proporcjonalną do waloru podejmowanego aktu. W naszym przypadku idzie więc o zdolność do podjęcia rezygnacji.

A zatem osoba niepoczytalna nie mogłaby powziąć takiego „kroku”. Przy czym należy dodać, iż niezdolność do podjęcia rezygnacji może wynikać zarówno z niezdolności habitualnej, jak też z niezdolności aktualnej³

Przypomnijmy, że w kan. 99 KPK Prawodawca zawarł rozwiązania generalne co do pierwszej z wymienionych form, jaką jest niezdolność habitualna. W kanonie tym bowiem skonstatował: „Ktokolwiek na stałe nie posiada używania rozumu uznany jest za nieodpowiedzialnego i przyrównany dzieciom”

Otóż w doktrynie wskazuje się, iż w zasadzie niezdolność ta może wynikać z poważnej choroby umysłowej sprawującego urząd, uniemożliwiającej powzięcie odpowiedzialnej decyzji⁴.

Ponadto nie można wykluczyć sytuacji, w której tytulariusz byłby pozbawiony takiej zdolności w momencie dokonania aktu na skutek zażycia np. substancji odurzających, czy też alkoholu⁵. W tym przypadku więc wystąpiłaby druga z form niezdolności, jaką jest niezdolność aktualna.

Konkludując ten *passus* należy stwierdzić, iż osoba niezdolna do podjęcia decyzji zarówno habitualnie, jak i aktualnie nie mogłaby zrezygnować z piastowanego urzędu

Niemniej jednak należy spostrzec, iż Prawodawca w niektórych sytuacjach zezwala na usunięcie z zajmowanego urzędu. Otóż z takim rozwiązaniem spotykamy się m.in. w kan. 1741, nr 2 KPK, zgodnie z którym proboszcz niezdolny do wypełniania zadań lub dotknięty trwałą chorobą umysłową może zostać usunięty z piastowanego urzędu.

Zauważamy zatem, iż w przytoczonej normie nie pojawia się figura rezygnacji, lecz figura usunięcia z urzędu, o której traktuje Ustawodawca w kan. 192–195 KPK. Takie rozwiązanie należy uznać za słuszne, albowiem z niezdolnością lub też trwałą chorobą umysłową łączy się zwykle niezdatność do wypełnienia powierzonych zadań.

W analizie przywołanej sytuacji F. COCCOPALMERIO ujął tę kwestię jeszcze z innego aspektu. Odwołując się do przytaczanej już dyspozycji kan. 99 KPK traf-

³ Zob. J. GARCÍA MARTÍN, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 1999, s. 618.

⁴ Zob. H. SOCHA, *Allgemeine Normen: kirchliche Gesetze*, w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, t. I, Essen 1985, ad 187 nr 2; P. GAFAELL, *Comentario al can. 187*, w: A. MARZOJA, J. MIRAS, R. RODRÍGUEZ-OCAÑA (red.), *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, t. I, Pamplona 1996, s. 1046.

⁵ GARCÍA MARTÍN, *dz. cyt.*, s. 618.

nie zauważył on, iż w przypadku wystąpienia trwalej choroby umysłowej proboszcz prawnie zostałby zrównany z dzieckiem. Otóż w takiej sytuacji w celu podjęcia działań prawnych Ustawodawca nakazuje m. in. ustanowienie opiekuna. Twierdzi on, iż w takich okolicznościach to on powinien powziąć decyzję o rezygnacji proboszcza⁶.

W tym kontekście należałoby jeszcze rozpatrzyć bardzo „delikatną” kwestię dotyczącą wezwania do rezygnacji. Rozpoczynając analizę tego wątku należy skonstatować, iż w Kodeksie z 1983 r. nie zostały zawarte generalne dyspozycje w tej materii. Otóż jedyne szczegółowe rozwiązanie w tej materii występuje w kan. 401 § 2 KPK. W regulacji tej bowiem Ustawodawca wezwał biskupa diecezjalnego do złożenia rezygnacji z piastowanego urzędu z powodu choroby. Przy czym należy zauważyć, iż choroba, o której jest mowa w normie, nie musi wiązać się z niepo czytalnością. Tak więc biskup diecezjalny dotknięty taką dolegliwością może być zdolny do podjęcia decyzji o rezygnacji⁷. Należy jednocześnie przypomnieć, iż bardziej szczegółowe ujęcia w tej materii występowały w Kodeksie Pio – Benedyktyńskim z 1917 r. Otóż w myśl kan. 2148 § 1 należało zrezygnować z wezwania do rezygnacji proboszcza nieusuwalnego, jeśli byłby on chory umysłowo⁸.

Podsumowując ten *passus* należy stwierdzić, Ustawodawca w kan. 187 KPK chroni wolność decyzyjną piastującego urząd⁹. Podjęcie bowiem decyzji o rezygnacji wymaga od piastującego urząd przedstawienia jej kompetentnemu autorytetowi kościelnemu.

Nawiązując do tego wątku A. ALVAREZ zwrócił uwagę, iż wymóg ten jest ściśle związany z publicznym charakterem urzędu kościelnego¹⁰.

2. Wady podejmowanej decyzji

W kan. 188 KPK Ustawodawca postanowił, iż „mocą samego prawa nieważna jest rezygnacja pod wpływem ciężkiej i niesprawiedliwej bojaźni, podstęp, błędu istotnego oraz symonii”. Na marginesie należy dodać, iż brzmienie przytoczonej normy odpowiada treści kan. 185 KPK z 1917 r. Tym sposobem Prawodawca określił wady podjętego działania powodujące nieważność rezygnacji.

⁶ Zob. P. COCCOPALMERIO, *La parrocchia*, Torino 2000, s. 194–195.

⁷ Zob. R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 187*, w: J. KRUKOWSKI, R. SOBAŃSKI, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Poznań 2003, s. 276.

⁸ Zob. F. BĄCZKOWICZ, F. BARON, W. STAWINOĞA, *Prawo kanoniczne*, t. III, Opole 1958, s. 322–323.

⁹ Zob. V. PINTO, *De normis generalibus*, w: TENZE (red.), *Commento al Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano 2001, s. 103–104.

¹⁰ Zob. A. ALVAREZ, *Rinuncia all'ufficio*, w: C. CORRAL SALVADOR, V. DE PAOLIS, G. GHIRLANDA (red.), *Nuovo dizionario del diritto canonico*, Ciniselo Balsamo 1993, s. 929.

2.1. Ciężka i niesprawiedliwa bojaźń

Pierwszą wadą podjętego aktu, wpływającą na ważność rezygnacji z urzędu, ujętą w kan. 188 KPK, jest ciężka oraz niesprawiedliwa bojaźń.

Podjmując analizę tej kwestii, na początku pragniemy odwołać się do założenia generalnego w tej materii zawartego w kan. 125 § 2 KPK, zgodnie z którym „akt dokonany pod wpływem ciężkiej, niesprawiedliwej bojaźni (...) jest ważny, chyba że prawo inaczej zastrzega (...)”

Z badań przeprowadzonych przez A. STANKIEWICZA wynika, iż zaistniała niesprawiedliwa oraz ciężka bojaźń w zasadzie nie prowadzi do nieważności podjętego działania, ponieważ nie znosi ona wolności działającego tak, aby powodowałyby ona nieważność podjętego aktu¹¹.

Zdaniem P. GAFAELLA, rozwiązanie zawarte w kan. 188 KPK należy traktować jako wyjątek od zasady generalnej ujętej w kan. 125 § 2 KPK. Takie rozwiązanie jest zgodne z dyspozycją ujętą w tej ostatniej normie. Prawodawca bowiem, ustosunkowując się do wpływu bojaźni na walor podejmowanego aktu, przewidział możliwość wprowadzenia takiego odstępstwa. W kanonie tym przecież znalazła swoje miejsce klauzula typu: „chyba, że prawo inaczej zastrzega”¹².

Z kolei H. SOCHA twierdzi, iż w tym przypadku idzie o normę specjalną w odniesieniu do kan. 125 § 2 KPK¹³.

Dysponując takimi założeniami należy zauważyć, iż bojaźń, o której mowa w kan. 188 KPK, posiada podobną charakterystykę jak bojaźń w ujęciu kan. 125 § 2 KPK. W tym przypadku bowiem idzie o bojaźń ciężką oraz niesprawiedliwie wywołaną.

A. Stankiewicz twierdzi, iż wymóg co do ciężkości bojaźni jest parametrem naturalnym wymaganym w wielu systemach prawnych¹⁴. Rozwijając tę myśl zwrócił on uwagę na fakt, iż w ocenie tego przymiotu należy wziąć pod uwagę zarówno kryteria przedmiotowe odnoszące się do kategorii *vir constans* (*mulier constans*),

¹¹ Zob. A. STANKIEWICZ, *I vizi della volontà: la violenza (can. 125 par. 1–2 CIC) e la conditio sine qua non (can. 126 CIC)*, w: *L'atto giuridico nel diritto canonico*, Città del Vaticano 2002, s. 197. Autor ten stwierdził: *Il male minacciato, quindi, attraverso timore suscitato nel soggetto passivo della violenza condizionale pur menomando la volontà della libertà di determinarsi non la toglie, ma fa derivare inducendo il soggetto a concludere il negozio che, senza la minaccia non avrebbe fatto. Per tanto la norma del can. 125 § 2 stabilisce il principio generale, vincolante per tutti gli atti giuridici, che l'atto posto per timore grave, incusso ingiustamente, è valido e quindi produce i suoi effetti giuridici, tranne che il diritto disponga diversamente sulla sua nullità*; szerzej na temat historycznego rozwoju ewolucji doktryny oraz dyscypliny w tej materii zob. U. NAVARRETTE, *La «Vis vel Metus», difetto e vizio del consenso*, w: *La «Vis vel Metus» nel consenso matrimoniale canonico (can. 1103)*, Città del Vaticano 2002, s. 20.

¹² Zob. GAFAELL, *art. cyt.*, s. 1051.

¹³ SOCHA, *dz. cyt.*, ad 188 nr 3.

¹⁴ STANKIEWICZ, *art. cyt.*, s. 199.

jak również kryteria podmiotowe związane z możliwością percepcji zła przez osobę zagrożoną, a także stopień jej świadomości związanej z zaistniałą przemocą moralną¹⁵.

Niesprawiedliwość zaś bojaźni pozostaje w ścisłym związku z niesprawiedliwością, jakiej doświadcza doznający bojaźni ze strony tego, który wywołują ten stan; może ona także wynikać ze sposobu wywołania groźby¹⁶.

A zatem skoro bojaźń, o której mowa w kan. 188 KPK, powinna posiadać taką charakterystykę, to rezygnacja z urzędu w przypadku wystąpienia bojaźni lekkiej oraz sprawiedliwie wywołanej byłaby ważna¹⁷

W tym kontekście we współczesnej doktrynie toczy się dyskusja nad następującym problemem: czy wywołujący bojaźń powinien wprost zmierzać do dymisji sprawującego urząd, czy też wystarczyłoby, aby on ją sprowokował?¹⁸ Nawiązując do tego wątku większość autorów jest przekonanych, iż ciężka i niesprawiedliwa bojaźń powinna być zasadniczą przyczyną podjęcia takiej decyzji przez tytulariusza¹⁹

2.2. Podstęp

Drugim defektem wymienionym w kan. 188 KPK jest podstęp. Z założeń generalnych dotyczących wad aktu prawnego ujętych w kan. 125 § 2 KPK wynika, iż akt dokonany pod wpływem podstępu jest ważny.

Zauważamy zatem, iż Prawodawca, podobnie jak w przypadku bojaźni, uznał, iż działanie podstępne nie znosi wolności decyzyjnej jednostki do tego stopnia, iż powodowałoby ono nieważność powziętego aktu. Uzasadniając to ujęcie legislacyjne kanoniści wskazują, iż w tym przypadku wybór podejmowany przez jednostkę nie jest w pełni chciany²⁰.

Należy jednocześnie zauważyć, iż w kan. 125 § 2 KPK w odniesieniu tak do podstępu, jak i bojaźni została zawarta ta sama klauzula uchylająca: „chyba, że prawo inaczej zastrzega”. Oznacza to zatem, iż tym sposobem Ustawodawca przewidział możliwość odstępstwa od reguły generalnej.

Zdaniem F. FALCHI, tego typu ewentualność wprowadza Ustawodawca zwykle co do aktów mających duże znaczenie dla dobra wspólnego Kościoła, a także dla

¹⁵ *Tamże*.

¹⁶ *Tamże*. *Il requisito della ingiustizia della violenza morale, che rimane in stretta relazione con l'iniuria recata al metum patiens mediante al coazione da parte del metum incutiens, può derivare anche dal modo con cui viene esercitata la minaccia pur nel rivendicare un legittimo diritto.*

¹⁷ GARCÍA MARTÍN, *dz. cyt.*, s. 619.

¹⁸ GAFAELL, *art. cyt.*, s. 1051.

¹⁹ SOCHA, *dz. cyt.*, ad 188, nr 4.

²⁰ *Zob.* F. FALCHI, *I vizi della volontà: l'errore (can. 126 CIC) ed dolo (can. 125 par. 2 CIC)*, w: *L'atto giuridico nel diritto canonico*, Città del Vaticano 2002, s. 223.

dobrych osób podejmujących konkretne decyzje. Innymi słowy, idzie o decyzje, które powinny być podejmowane w pełnej wolności²¹.

A zatem rozwiązanie zawarte w kan. 188 KPK jest odstępstwem od reguły generalnej ujętej w kan. 125 § 2 KPK.

Autorzy pogłębiający zamysł nad zapisem zawartym w kan. 188 KPK trafnie zauważają, iż podstęp powodującego nieważność rezygnacji nie należy pojmować w kategoriach błędu, ponieważ w tym przypadku nieważność aktu wypływa z niesprawiedliwości, która istnieje w powstałym fakcie, a także wynika ona z ograniczenia wolności podejmującego działanie²².

Rozpatrując tę kwestię z aspektu teoretycznoprawnego, F. Falchi zaprezentował jeszcze inną hipotezę. Otóż zwrócił on uwagę, iż gdyby podstęp godził w substancję aktu, doprowadzając jednocześnie do pojawienia się błędu substancjalnego u podejmującego działanie, to wtedy nieważność powziętego aktu wynikałaby z błędu istotnego²³. Ten defekt zaś został odrębnie ujęty w analizowanym kan. 188 KPK.

Wracając do przerwanej wątku, należy stwierdzić, iż nieważność rezygnacji z urzędu dokonana pod wpływem podstępu, o której mowa w kan. 188 KPK, wynika z decyzji Ustawodawcy.

Reasumując należy skonstatować, iż podstęp jedynie wówczas powodowałoby nieważność rezygnacji, jeśli zaistniałby związek przyczynowy pomiędzy podstępnym działaniem a rezygnacją z urzędu. Należy jednocześnie dodać, iż podstęp ten może dotyczyć zarówno przyczyn rezygnacji, skutków rezygnacji, a także potencjalnych możliwości co do sprawowania w przyszłości urzędu²⁴.

2.3. Błąd istotny

Kolejną wadą aktu prawnego skodyfikowaną w kan. 188 KPK jest błąd istotny. Dyspozycja ta pozostaje w ścisłym związku z zasadą generalną ujętą w kan. 126 KPK, dotyczącą wpływu błędu na ważność podejmowanego aktu. Przypomnijmy, że w myśl tej reguły akt dokonany pod wpływem błędu istotnego jest nieważny. F. URUTTIA uważał, iż wprowadzenie takiego ujęcia należałoby uznać za zbyt uczynne, ponieważ reguła generalna co do tej wady aktu prawnego została zawarta w kan. 126 KPK²⁵.

²¹ Tamże, s. 224: *La formula «valet nisi aliud iure caveatur» lancia trasparire che è un base ad una precisa norma che può integrarsi l'eccezione al principio generale; e questa è stabilita riguardo ad atti di particolare importanza «sia per il bene commune della Chiesa che per il bene delle persone direttamente interessate». Ci si riferisce ad atti «per compiere i quali si richiede una completa e totale disponibilità di sé nella libertà».*

²² Zob. L. VELA, *Atto giuridico*, w: CORRAL SALVADOR, DE PAOLIS, GHIRLANDA (red.), *dz. cyt.*, s. 68.

²³ FALCHI, *art. cyt.*, s. 224.

²⁴ GAFAELL, *art. cyt.*, s. 1052.

²⁵ Zob. F. URRUTIA, *De normis generalibus. Adnotationes in Codicem: Liber I*, Romae 1983, s. 121.

W doktrynie w zasadzie występuje zgodność opinii co do tego, iż zarówno błąd substancjalny, jak i błąd istotny powodują z prawa naturalnego nieważność podejmowanego aktu²⁶.

G. MOSCARIELLO w swych badaniach nad tym zagadnieniem wykazał, iż figura ujęta w kan. 126 KPK może dotyczyć różnych form błędu, a mianowicie: błędu co do natury aktu (*error in negotio*), błędu co do przedmiotu aktu (*error in corpore*), błędu co do przymiotów istotnych aktu (*error in substantia o in qualitibus substantialibus*), a także błędu co do osoby (*error in persona*)²⁷

Mając na uwadze kwestię rezygnacji z urzędu, pragniemy zwrócić uwagę na fakt, iż przedmiotem naszego zainteresowania stanie się wyłącznie pierwsza z wymienionych form: dotycząca błędu co do natury aktu. Ta postać błędu bowiem może wiązać się tak z błędnym przekonaniem co do funkcji prawnej podejmowanego aktu, jak i co do przyczyn powziętej decyzji²⁸

Aplikując te mechanizmy do instytucji, która stanowi przedmiot naszego zainteresowania, błąd co do motywów podjęcia decyzji może wynikać z przekonania, iż sprawowane urzędy są niekompatybilne. Co więcej, błędne przeświadczenie może także dotyczyć natury rezygnacji oraz jej konsekwencji²⁹

2.4. Symonia

W analizowanym kan. 188 KPK Prawodawca ujął również symonię. Rozwiązanie to pozostaje w ścisłym związku z dyspozycją kan. 149 § 3 KPK, dotyczącą symoniackiego powierzenia urzędu.

Należy jednocześnie dodać, iż podczas prac nad rewizją Kodeksu z 1917 r. zrezygnowano z wprowadzenia definicji legalnej symonii³⁰.

Przypomnijmy, iż taka definicja została ujęta w kan. 727 KPK z 1917 r. Otóż w myśl tej regulacji, przez symonię rozumiano „świadomą wolę kupienia, sprzedania lub zamienienia rzeczy duchownej lub rzeczy doczesnej złączonej z duchowną za cenę doczesną wbrew prawu Bożemu lub kościelnemu”³¹.

Mając na uwadze problematykę rezygnacji z urzędu należy stwierdzić, iż w tym przypadku przez symonię należałoby rozumieć wyraźne lub równoznaczne oświadczenie zmierzające do rezygnacji z urzędu za rzecz materialną.

²⁶ FALCHI, *art. cyt.*, s. 207.

²⁷ Zob. G. MOSCARIELLO, «*Error qui verstetur circa id quo substantiam actus constituit*» (*can. 126*), Roma 2001, s. 182.

²⁸ *Tamże*. (...) *la fattispecie si configura allorchè l'agente erra sul tipo di atto concluso, cioè sulla funzione giuridica dell'atto che egli ha predisposto con la sua dichiarazione. E anche detto errore sulla causa* (...).

²⁹ GAFAELL, *art. cyt.*, s. 1052.

³⁰ Por. „*Communicationes*” 14 (1982), s. 153.

³¹ BĄCZKOWICZ, BARON, STAWINOĞA, *dz. cyt.*, s. 2.

W myśl doktryny, rezygnacja z urzędu byłaby nieważna nawet wówczas, gdyby symoniackie działania zostały podjęte nie tylko przez osobę piastującą urząd, czy też przez autorytet kompetentny do przyjęcia dymisji³², lecz również gdyby zostały one powzięte przez osobę trzecią bez wiedzy tytulariusza³³, a także jeśli zostałyby dokonane ona na korzyść osób trzecich³⁴.

3. Warunki formalne

W myśl założeń generalnej teorii aktu prawnego, Prawodawca może wprowadzić także do jego struktury warunki formalne wymagane do ważności aktu. Z takim rozwiązaniem spotykamy się również w odniesieniu do interesującej nas instytucji, jaką jest rezygnacja z urzędu.

Otóż w kan. 189 § 1 KPK Ustawodawca ustalił, iż „Rezygnacja — czy wymaga przyjęcia, czy nie — aby była ważna, powinna być złożona temu, kto powierza urząd, o który chodzi, i to na piśmie albo też ustnie wobec dwóch świadków”

Pierwszą przesłanką wymienioną w przytoczonej normie jest złożenie rezygnacji wobec autorytetu kompetentnego do powierzenia urzędu. Podejmując analizę tej kwestii na wstępie należy stwierdzić, iż zapis kan. 189 § 1 KPK uległ uproszczeniu w porównaniu do analogicznego kan. 187 § 1–2 KPK z 1917 r.³⁵ Ponadto P. GAFAELL w swym komentarzu do kan. 189 KPK przypomniał, iż Ustawodawca w kan. 2400 KPK zabraniał duchownemu złożenia rezygnacji na ręce laika pod groźbą suspensy³⁶.

Dyspozycja zawarta w kan. 189 § 1 KPK posiada charakter generalny. Należy jednak zwrócić uwagę, iż w obowiązującej kodyfikacji zostały ujęte bardziej szczegółowe rozwiązania w tej materii. Przykładowo, rezygnacja biskupa diecezjalnego powinna zostać złożona na ręce papieża (kan. 401 § 1 KPK); rezygnacja proboszcza powinna zostać dokonana wobec biskupa diecezjalnego (kan. 538 § 1 i 3 KPK)³⁷. A zatem, rezygnacja złożona wobec władzy, która nie posiada kompetencji w tej materii, jest nieważna³⁸.

Kolejne wymogi wyszczególnione w kan. 188 § 1 KPK dotyczą formy podjęcia decyzji co do rezygnacji. Przypomnijmy, iż Ustawodawca w przytoczonej normie uwydatnił dwie alternatywne możliwości: (1) złożenie rezygnacji na piśmie;

³² Zob. V. DE PAOLIS, A. MONTAN, *Il Libro I del Codice: Norme generali can. 1–203*, w: *Il diritto nel mistero della Chiesa*, t. I, Roma 1988, s. 406.

³³ GARCÍA MARTÍN, *dz. cyt.*, s. 547–548.

³⁴ Zob. SOBAŃSKI, *art. cyt.*, s. 278.

³⁵ Zob. GAFAELL, *art. cyt.*, s. 1055.

³⁶ *Tamże*.

³⁷ SOCHA, *dz. cyt.*, ad 188, nr 4.

³⁸ GARCÍA MARTÍN, *dz. cyt.*, s. 620.

(2) podjęcie takiej decyzji wobec dwóch świadków. Przy czym należy zauważyć, iż w kanonicznym porządku prawnym występują także wyjątki od reguły generalnej. Otóż z takim odstępstwem spotykamy się w brzmieniu kan. 332 § 2 KPK. Otóż w myśl tej regulacji, do ważności zrzeczenia się Biskupa Rzymskiego wymaga się, aby decyzja była podjęta w sposób wolny i była odpowiednio ujawniona³⁹. Wprowadzenie takiego rozwiązania było konieczne ze względu na prymat papieski⁴⁰.

Wreszcie należy dodać, iż w kontekście prowadzonych badań w doktrynie porusza się również kwestię możliwości złożenia rezygnacji przez pełnomocnika⁴¹. Otóż w kanonistyce współczesnej przeważają opinie, zgodnie z którymi taka ewentualność jest możliwa⁴².

Z przeprowadzonych badań wynika, iż wymagania co do ważności rezygnacji z urzędu kościelnego ujęte w kan. 187–189 KPK są ściśle związane z aplikacją założeń generalnych teorii aktu prawnego skodyfikowanych w kan. 124–126 KPK.

Otóż wymóg co do zdolności podmiotowej zrzekającego się urzędu jest niczym innym jak deklaracją prawa naturalnego.

Dyspozycję zaś co do wpływu bojaźni oraz podstępny na nieważność podejmowanej decyzji należy uznać za wyjątek od reguł generalnych ujętych w kan. 125 § 2 KPK. To odmienne rozwiązanie wynika zatem z postanowienia Prawodawcy kościelnego. Zasadniczych racji jego wprowadzenia należy upatrywać w zapewnieniu piastującemu urząd pełnej wolności w podejmowaniu decyzji.

Należy zgodzić się z opinią wyrażoną przez F. URRUTIE, iż wprowadzenie dyspozycji dotyczącej wpływu błędu na nieważność podejmowanej decyzji należy uznać za zbyt techniczne, ponieważ jest ona zgodna z pryncypium zawartym w kan. 126 KPK.

Otóż wydaje się, iż w tej kwestii podejście Ustawodawcy jest niekonsekwentne. Zauważmy, że skoro wprowadził on regulację dotyczącą wpływu tej formy błędu na nieważność rezygnacji z urzędu, to tym samym powinien on również wprowadzić podobny zapis dotyczący wpływu przymusu na nieważność powziętej decyzji (kan. 125 § 1 KPK). We współczesnej doktrynie bowiem występuje zgodność opinii co do tego, iż ta wada aktu prawnego powoduje jego nieważność z prawa naturalnego.

Wreszcie należy dodać, iż wymogi formalne skodyfikowane w kan. 189 § 1 KPK dotyczące konieczności powzięcia decyzji przed autorytetem kompetentnym, a także złożenia jej na piśmie lub obecności dwóch świadków, mają na celu uwiarygodnienie powziętej decyzji co do rezygnacji.

³⁹ *Tamże*.

⁴⁰ Zob. A. ABATE, *De suprema Ecclesiae auctoritate*, w: PINTO (red.), *dz. cyt.*, s. 199.

⁴¹ GAFAELL, *art. cyt.*, s. 1055.

⁴² URRUTIA, *dz. cyt.*, s. 121; SOCHA, *dz. cyt.*, ad 189, nr 6; SOBAŃSKI, *art. cyt.*, s. 279.

Conditions required to validate a resignation from an ecclesiastical office

Summary

The author of the presented article focused on the issue of the conditions required to validate a resignation from ecclesiastical office. In his inquiry, he carried out detailed analysis of the regulations included in canons 187–189 CIC.

The research performed shows that the requirements which need to be fulfilled for a resignation from ecclesiastical office to be valid, as presented in canons 187–189 CIC, are closely connected with the application of basic assumptions of the theory of a legal act codified in canons 124–126 CIC.

The requirement for a person resigning from an office to have legal capacity else than a declaration of natural law.

The regulations concerning the impact of fear and deceit on the invalidity of a decision being made should be seen as an exception from general rules included in canon 125 § 2 CIC. Therefore a different approach in this case results from a decision of an ecclesiastical legislator. The argument for introducing this solution is the need for guaranteeing that a person holding an office has full freedom of decision.

Formal requirements (as codified in canon 189 § 1 CIC), concerning the necessity to make a decision before a competent authority and to hand it in a written form or to make it in the presence of two witnesses are aimed at increasing the credibility of one's decision about a resignation.